

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 maja 2016 roku K. S. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 85.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 marca 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. /pozew k. 3 – 6/

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. /odpowieź na pozew k. 22-29/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 marca 2005r. w miejscowości P. M. W. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki D. (...) o nr rej. (...) nie zachował ostrożności przy wymijaniu z jadącym z przeciwnej strony F. (...) o nr rej (...) kierowanym przez I. S. – ojca powoda, zjechał na lewy pas jezdni i doprowadził do czołowego zderzenia z tym pojazdem, w wyniku, czego I. S. doznał obrażeń ciała skutkujących jego natychmiastowym zgonem. /okoliczność bezsporna/

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Brzezinach II Wydział Karny z dnia 15 listopada 2005 r. (sygn. akt II K 110/05) M. W. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na okres próby 4 lat. /odpis wyroku k. 10/

Pojazd, którym kierował sprawca, w dacie zdarzenia objęty był umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawartą ze stroną pozwaną. /okoliczność bezsporna/

I. S. był pierwszym mężem K. P. (1) - związek małżeński zawarli w 1993 roku. Był z zawodu mechanikiem samochodowym i w ostatnim okresie przed śmiercią był zatrudniony, jako mechanik - kierowca samochodów ciężarowych, w Zakładzie Usług (...) w L. prowadzonym przez M. B.. Pracował sześć dni w tygodniu w godzinach od 7.00 rano, czasami do 17.00 i wyjeżdżał w trasy. Jeździł głównie na terenie Polski, a wyjazdy były nie dłuższe niż 2 dni. K. P. (1) w tym czasie pracowała, jako pielęgniarka w szpitalu w B. w systemie pracy 12 godzin na 24 godziny wolnego oraz zajmowała się domem. I. S. pomagał jej w wykonywaniu obowiązków domowych – palił w piecu, robił zakupy, sprzątał. Mieszkali w lokalu po rodzicach zmarłego położonym w B. przy ul. (...). /zeznania K. P. k. 151v – 152 adnotacja 00:15:13, zeznania powoda k. 204, adnotacja 00:19:12/

K. S. urodził się (...) Jest jedynakiem. /odpis skrócony aktu urodzenia w aktach szkodowych k. 86, zeznania powoda k. 204, adnotacja 00:19:12/

Relacje powoda z I. S. były bardzo dobre. Zmarły był troskliwym ojcem, poświęcał synowi wiele czasu, zabierał nad zalew. Obaj interesowali się motoryzacją, rysowali, sklejali modele samolotów, grali w piłkę. Powód często podpatrywał jak ojciec naprawia sprzęty mechaniczne. I. S. woził syna na zajęcia sportowe i taneczne, pomagał w matematyce. Zdarzyło się, że zabrał powoda w trasę i nocą pokazał W. w W.. /zeznania K. P. k. 151v – 152 adnotacja 00:15:13, zeznania B. D. k. 152v adnotacja 00:48:30, zeznania powoda k. 204, adnotacja 00:19:12/

W chwili śmierci ojca powód miał 12 lat, był uczniem czwartej klasy szkoły podstawowej w B.. Nigdy nie stwarzał problemów wychowawczych. /zeznania K. P. k. 151v – 152 adnotacja 00:15:13, zeznania powoda k. 204, adnotacja 00:19:12/

K. S. o śmierci ojca dowiedział się o 5.30 rano, gdy do jego mieszkania przyjechała matka K. A. M., którą przywiózł będący policjantem sąsiad powoda B. D. (2). Płakał razem z matką, chciał iść na miejsce zdarzenia. /zeznania K. P.

k. 151v – 152 adnotacja 00:15:13, zeznania B. D. k. 152v adnotacja 00:48:30, zeznania powoda k. 204, adnotacja 00:19:12/

Powód wziął udział w pogrzebie ojca. /zeznania K. P. k. 151v – 152 adnotacja 00:15:13, zeznania B. D. k. 152v adnotacja 00:48:30, zeznania powoda k. 204, adnotacja 00:19:12/

Po śmierci ojca K. S. zamknął się w sobie, budził się w nocy, przestał wychodzić na podwórko, był smutny, zaczął przytulać się do maskotek. Ze względu na brak możliwości dojazdu zrezygnował z zajęć tanecznych i gry w piłkę nożną. W czerwcu 2005r. udał się z matką do psychologa. Psycholog określił zachowania powoda, jako naturalne i wynikające ze śmierci osoby bliskiej. Prosił, aby przyjść ponownie gdyby niepokojące zachowania powoda się pogłębiały. Nie było potrzeby odbycia ponownej wizyty u psychologa. K. P. (1) podawała synowi neospazminę, dużo rozmawiała na temat śmierci I. S.. Latem 2005r. podarowała synowi upragnionego psa. /zeznania K. P. k. 151v – 152 adnotacja 00:15:13, zeznania powoda k. 204, adnotacja 00:19:12/

W okresie żałoby wsparcia udzielała powodowi jego babka A. M., która przyjeżdżała do B. co drugi dzień oraz sąsiad B. D. (2). /zeznania K. P. k. 151v – 152 adnotacja 00:15:13/

Powód zachował dwa samochodziki – resoraki, które otrzymał od ojca. Często razem z matką ogląda zdjęcia rodzinne. Chodzi też na cmentarz co niedzielę, w czasie świąt, z okazji imienin i urodzin. Dzielą się obowiązkami związanymi z utrzymaniem grobu. /zeznania K. P. k. 151v – 152 adnotacja 00:15:13, zeznania powoda k. 204, adnotacja 00:19:12/

W dniu 21 czerwca 2008r. K. P. (1) wyszła ponownie za mąż – za J. P., którego znała od roku. J. P. zamieszkał z żoną i powodem w lokalu przy ul. (...) w B.. Początkowo powód odnosił się do niego z niechęcią. Z biegiem czasu relacje K. S. z J. P. poprawiły się i obecnie są dobre, choć powód nie zwierza mu się ze zmartwień i nie mają wspólnych pasji. Powód zwraca się do ojczyzna po imieniu. /zeznania K. P. k. 151v – 152v, adnotacja 00:15:13, zeznania powoda k. 204, adnotacja 00:19:12/

Powód zarówno za życia ojca jaki po jego śmierci nie miał problemów z nauką. Czwartą klasę szkoły podstawowej i następne kończył uzyskując świadectwa z czerwonym paskiem. Uczęszczał na kółka historyczne i przyrodnicze. Ukończył gimnazjum w B. i liceum w Ł.. Po ukończeniu 18 roku życia uzyskał prawo jazdy i zakupił z renty samochód, którym dojeżdżał do liceum w Ł.. Obecnie studiuje na studiach dziennych w Ł., na medycynie. Otrzymuje rentę rodzinną z ZUS-u w wysokości 755 zł netto. Jest chory na celiakię, chorobę H. i leczy się na nadciśnienie, ma problemy z kręgosłupem. Od roku ma dziewczynę, w której jest zakochany. /zeznania K. P. k. 151v – 152v, adnotacja 00:15:13, zeznania powoda k. 204, adnotacja 00:19:12/

Z zaoszczędzonych kwot renty oraz uzyskanego odszkodowania, a także podarowanych przez matkę środków powód zakupił w kwietniu 2016r. lokal mieszkalny położony w Ł. przy ul. (...). Mimo to nadal mieszka z matką pozostając na jej utrzymaniu, nie wynajmuje nabytego lokalu. /zeznania powoda k. 204, adnotacja 00:19:12/

Rozmiar cierpień psychicznych powoda po stracie ojca, w początkowym okresie był bardzo duży. Powód miał z ojcem bardzo dobre relacje, byli w stałym kontakcie, mieli już wspólne zainteresowania, więc jego śmierć była dla powoda traumą. Widział też cierpienie matki, był w tej sytuacji bezradny. Musiał zmienić zainteresowania, przerwać dotychczasowe zajęcia dodatkowe, na które zawoził go ojciec. Był w okresie rozpoczynającego się dojrzewania, więc wzorzec męczyzny był dla niego bardzo istotny, potrzebował wsparcia i rozmowy z ojcem. Gdy matka poznała i związała się z innym mężczyzną, początkowo nie był z tego powodu zadowolony, ale zaakceptował ten związek, „dla jej dobra”. Relacje z ojczymem ma „poprawne”, ale nie może nawiązać dobrej bliskości. Nadal jednak przeżywa emocjonalnie sytuacje rodzinne, w których powinien znajdować się ojciec, dostrzega jego brak. Obecna sytuacja, związana z toczącą się sprawą, ponownie przywróciła złe wspomnienia i związane z tym obniżenie nastroju.

Reakcja żałoby u powoda trwała około roku. Powód przeżywał obniżenia nastroju, był mniej zaangażowany w relacje koleżeńskie, częściowo zmienił tryb życia, ale nadal funkcjonował dobrze. Kontynuował naukę, nadal miał bardzo dobre oceny, starał się pomagać matce, nie sprawiał problemów wychowawczych. Nie świadczy to, że w sytuacjach

przypominających o stracie ojca i jego braku nie cierpiał. W sytuacjach kryzysowych wspomnienia o ojcu nasilały się, „nie miał osoby, z którą mógłby porozmawiać”. Zdarzyło się, że wymagał w czasie jednej z sytuacji kryzysowych pomocy psychologicznej. Trudno byłoby to jednak wiązać jednoznacznie ze śmiercią i brakiem ojca, gdyż wiele osób z pełnych rodzin także przeżywa różnorodne sytuacje kryzysowe w okresie rozwojowym. Jednak powód w sytuacjach trudnych może szczególnie dotkliwie odczuwać jego brak. Nadal takie cierpienie u powoda występuje, gdyż ojciec był dla niego osobą bardzo ważną. Aktualnie powód funkcjonuje dobrze, studiuje, jest w związku. Z obranej drogi życiowej jest zadowolony. Dalsza realizacja planów życiowych, ukończenie studiów, podjęcie pracy a zwłaszcza udane życie rodzinne, spowodują stabilizację emocjonalną i życiową. Negatywne uczucia związane ze śmiercią ojca mają charakter incydentalny. /opinia biegłego psychologa L. S. k. 171 -172, k. 203v adnotacja 00:07:12/

Decyzją z dnia 17 października 2005r. na rzecz powoda została wypłacona kwota 30.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej - na podstawie art. 446 § 3 k.c. /kopia akt szkodowych k. 48/

Następnie mocą wyroku Sądu Rejonowego w Brzezinach z dnia 28 grudnia 2007r., który utrzymany został wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi XIII Wydział Cywilny z siedzibą w S. (sygn. akt XIII Ca 58/08) zasądzono na rzecz K. S. kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. W uzasadnieniu do wyroku z 28 grudnia 2007r. Sąd Rejonowy w Brzezinach m.in. zważył, iż „nie wymagają bliższego uzasadnienia oczywiste w przypadku śmierci ojca małoletniego dziecka szkody wywołane przez brak opieki, pomocy i działu w wychowaniu, które skutkowałyby przyznaniem odszkodowania w wysokości wypłaconej dobrowolnie przez pozwanego. Jednakże należy stwierdzić, iż należało również wziąć pod uwagę to, że dziecko to było w chwili śmierci ojca małe i świadczyłoby mu opiekę jeszcze bardzo długo. Małoletni powód był z nim silnie związany i jego śmierć wywarła wpływ również na możliwości rozwoju powoda i realizacji jego celów życiowych”. Oddalając apelację pozwanego Sąd Okręgowy w Łodzi w uzasadnieniu wskazał, iż „kwoty zasądzone tytułem odszkodowania, zwłaszcza w odniesieniu do małoletniego powoda będą służyły naprawieniu szkód, które będą trwały jeszcze wiele lat, bowiem małoletni powód wskutek śmierci ojca został pozbawiony opieki z jego strony, jak również pomocy i udziału w jego wychowaniu. W związku z tym może to mieć negatywny wpływ na sytuację małoletniego także w przyszłości, na jego perspektywy rozwoju, zdobycia odpowiedniego wykształcenia czy zawodu.” /odpisy wyroków wraz z uzasadnieniami - kopia akt szkodowych k. 47, 50 – 65/

Powód reprezentowany przez (...) S.A. w L. pismem z dnia 26 lutego 2016 r. zgłosił stronie pozwanej roszczenie w kwocie 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca. /pismo k. 12 - 14/

Pozwany decyzją z dnia 24 marca 2016 r. przyznał na rzecz powoda kwotę 15 000 zł. /pismo k. 15 /

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów w postaci zeznań powoda, świadków, opinii biegłego psychologa oraz wskazanych dokumentów. Był on bezsporny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Bezspornym jest okoliczność, że na skutek wypadku drogowego z dnia 2 marca 2005 roku zmarł ojciec powoda.

Z treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu obowiązującym w dacie przedmiotowego zdarzenia (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152) wynika, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...) stanowi art. 822 k.c., zgodnie, z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w

umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony.

Śmierć ojca powoda miała miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), na mocy, której do art. 446 k.c. został wprowadzony § 4.

Omawiana ustawa nowelizująca nie zawiera przepisów intertemporalnych, a zatem – zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 3 k.c. – nie ma mocy wstecznej i nie znajduje zastosowania do stanów faktycznych zaistniałych przed dniem jej wejścia w życie. Takie stanowisko nie jest źródłem kontrowersji w judykaturze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2011 roku, sygn. akt II CSK 537/10, Lex nr 846563, wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 2010 roku, sygn. II CSK 248/10). Sąd podziela to stanowisko i dlatego w zaistniałej sytuacji faktycznej powód nie może domagać się zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c., albowiem śmierć I. S. nastąpiła przed wejściem w życie tego przepisu.

Nie oznacza to jednak, że w związku z doznaną krzywdą powstałą na skutek zgonu ojca, powód nie może domagać się skutecznie zadośćuczynienia na podstawie innych przepisów. Wedle brzmienia art. 446 k.c. sprzed zmiany z dnia 3 sierpnia 2008 roku roszczenia osób pośrednio poszkodowanych z tytułu czynu niedozwolonego zasadniczo sprowadzały się do możliwości żądania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. To unormowanie nie przewidywało natomiast zadośćuczynienia. Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości w zakresie relacji tego przepisu i art. 448 k.c., zgodnie, z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest już ugruntowane jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1 poz. 10, III CZP 93/12 z dnia 20 grudnia 2012 r., opubl. w bazie Lex za nr 1267081, 7 listopada 2012 r., w sprawie III CZP 67/12 z przytoczonymi tam innymi orzeczeniami oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, nie publ., z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ. i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.). W uzasadnieniu do wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku o sygn. akt IV CSK 307/09 Sąd Najwyższy podniósł, iż nie ulega wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego, obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy, zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może, zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie. Można, zatem przyjąć, że art. 446 § 4 w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło

zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłyby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Katalog dóbr osobistych opisany w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że ochroną objętą w art. 23 k.c. są również takie dobra osobiste jak: pamięć po zmarłych, tradycja rodzinna, więzy rodzinne. Więzy rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i z mocy art. 18 i 71 Konstytucji podlegają ochronie prawnej. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie podziela te zapatrywania. Nie ulega, bowiem wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa podlega ochronie prawa, zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi, zatem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Uznając za dopuszczalne zgłoszenie przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych, należy odnieść się do przesłanek odpowiedzialności warunkujących zasadność zgłoszonego żądania, do których należą: istnienie dobra osobistego, naruszenie lub zagrożenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Na istnienie w przedmiotowej sprawie dobra osobistego powoda, podlegającego ochronie wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia. Spełnienie pozostałych dwóch przesłanek, a więc naruszenie tych dóbr osobistych powoda i bezprawność naruszenia zostało wykazane wyrokiem Sądu Rejonowego w Brzezinach z 15 listopada 2005r. w sprawie II K 110/05. Strona pozwana nie kwestionowała okoliczności, w których doszło do wypadku, oznacza to, iż należy przyjąć, że szkoda niemajątkowa powoda wyniknęła z przestępstwa.

Wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona przede wszystkim od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przez śmiercią osoby bliskiej i jakiej można by się spodziewać, gdyby do tej śmierci nie doszło. Za wiodące należy również uznać takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czyli pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy uprawnionym jest dziecko, które bezpowrotnie utraciło prawo do wychowania się w pełnej rodzinie, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, osłabienia możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 marca 2014 roku o sygn. akt I ACa 1180/13).

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, iż I. S. był dla powoda osobą bliską, skoro był jego ojcem. Zmarły prowadził wspólne gospodarstwo domowe z żoną i synem.

Powód był związany z ojcem, spędzali ze sobą dużo czasu. Obaj interesowali się motoryzacją, rysowali, sklejali modele samolotów, grali w piłkę. Powód często podpatrywał jak ojciec naprawia sprzęty mechaniczne. I. S. woził syna na zajęcia sportowe i taneczne, pomagał w matematyce. Był dobrym, troskliwym ojcem.

Zmiana w życiu K. S. po śmierci I. S. przejawiała się w utracie wsparcia i pomocy ze strony ojca w rozmaitych sytuacjach życiowych, w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby ona szczególnie pożądana ze względu na wiek dorastania i usamodzielniania się powoda. K. S. był silnie zżyty ze zmarłym, po wypadku jego życie zmieniło się, musiał sam radzić sobie nie tylko w matematyce, ale we wszelkich trudnych dla niego sytuacjach, zmienić zainteresowania, przerwać dotychczasowe zajęcia dodatkowe, na które zawoził go ojciec. Śmierć I. S. była dla powoda traumą. W okresie rozpoczynającym dojrzewanie zabrakło wzorca mężczyzny, który był dla niego bardzo ważny.

Mając powyższe na względzie, Sąd uznał, że adekwatna do rozmiarów doznaných przez powoda krzywd i cierpień moralnych w związku ze śmiercią ojca będzie kwota 45.000 zł (po uwzględnieniu już wypłaconych przez pozwanego 15.000 zł).

Powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu, jako nadmiernie wygórowane, a tym samym bezzasadne w świetle obowiązujących kryteriów, które należy brać pod uwagę przy określaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Przypomnieć w tym miejscu należy, że kryteria te mają charakter ocenny i objęte są sferą swobodnej oceny sędziowskiej. Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd wziął w szczególności pod uwagę charakter i stopień cierpień doznaných przez powoda w związku ze śmiercią ojca, przy uwzględnieniu jego wieku i sytuacji życiowej, w tym stopnia bliskości ze zmarłym. Jednocześnie w ocenie Sądu zasądzona kwota zadośćuczynienia stanowi odczuwalną dla powoda wartość ekonomiczną, która pozwoli na złagodzenie doznanęj przez niego krzywdy. Należy również podnieść, że od śmierci I. S. minęło 12 lat. Oczywiście strata ojca jest źródłem cierpienia do końca życia, ale nie można tracić z pola widzenia, że jego natężenie wraz z upływem lat ulega zmniejszeniu, negatywne odczucia mają obecnie charakter incydentalny. Powód nie jest samotny, funkcjonuje w rodzinie i utrzymuje dobre relacje z ojczymem, od roku ma dziewczynę, w której jest zakochany. Bez żadnych przeszkód realizuje wybraną przez siebie drogę kariery zawodowej. W istocie jest w pełni samodzielny, choć nadal – z własnego wyboru - mieszka z matką.

O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 k.c., uznając za zasadne żądanie ich od dnia 28 marca 2016 roku, skoro wezwanie do zapłaty świadczenia z tytułu zadośćuczynienia zostało zgłoszone ubezpieczycielowi w dniu 26 lutego 2016 roku. Stosownie do § 1 cyt. przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest, więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392) reguluje zasadę, co do terminu spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela. Zgodnie z powołanym przepisem zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Mając to na uwadze Sąd uwzględnił żądanie zasądzenia odsetek od 28 marca 2016r. w pełnym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., przy przyjęciu, że powód wygrał proces w 52,94%.

Powód poniósł koszty opłaty od pozwu w wysokości 4250 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7200 zł, ustalone według stawki określonej w § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) i opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł – łącznie 11.467 zł. Pozwany poniósł natomiast koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7200 zł, ustalone według stawki jak wyżej, opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenia biegłego w kwocie 1013,89 zł – łącznie 8213,89 zł.

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2205,17 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.